



Wrześnian bój o niepodległość



7. Na froncie północnym – zawieszenie broni

Funkcjonujący na północy Wielkopolski front północny był polem działania powstańców wielkopolskich, w tym znacznej liczby tych pochodzących z terenu ziemi wrzeńskiej. Polakom udawało się utrzymać znaczne tereny na południe od Noteci. W rękach powstańców w styczniu 1919 r. znajdowały się już m.in. Wągrowiec, Gołańcz, Kcynia, Szubin, Łabiszyn, Inowrocław oraz chwilowo Nakło, Wyrzysk, Wysoka, Mroczka. Te ostatnie miasteczka 8 stycznia ponownie przejęli Niemcy. Najważniejszym więc zadaniem powstańców było utrzymanie frontu na linii Noteci.

Sytuacja nad Notecią

Gdy pod koniec grudnia do Nakła dotarły informacje o zwycięskich bojach powstańców wielkopolskich pod Zdziechową oraz zdobyciu Kcyni przez ppor. Kowalskiego, nakielscy Niemcy uciekli z miasta 1 stycznia bez walki. Tutaj znajdowały się *Demonilmachungsstelle* z dużymi zapasami materiałów wojennych. Przywództwo powstańców w mieście objął ppor. Bartkowski z Nakła. Rozszerzył on powstanie w całym powiecie wyrzyskim. Tutaj Polacy zdobyli 4 tysiące karabinów ręcznych, przeszło 1 milion sztuk amunicji, granaty ręczne, 3 pełne wagony z miotaczami min, 15 ciężkich kulomiotów, tabor wozów i uprzęży, 15 kuchni polowych, 3 lokomotywy, 200 wagonów, kilka wagonów z torniarami, znaczną ilość koni oraz 100 tys. marek.

Niemcy po zebraniu sił przypuścili ataki na południe od Noteci na Chodzież, Szubin, Żnin. 6 stycznia ppor. Bartkowski otrzymał z Poznania rozkaz wycofania się Nakła. Nie chciał jednak tego uczynić po zwycięskich walkach. 8 stycznia otrzymał od Mieczkowskie-

4) Odcinek Kcynia – popr. Golniewicza, 5) Odcinek Gołańcz – ppor. Bartscha, 6) Odcinek Budzyń – por. Bartkowskiego, 7) Odcinek Czarnków – ppor. Z. Zenkellera.

Brakowało oficerów, dlatego powstałymi baonami powstańczymi dowodzili sierżanci, kaprale. 11 stycznia 1919 r. powstańcy zdobyli Szubin, Łabiszyn, Żnin. 15 stycznia uderzyli na Margonin i Szamocin. Tutaj w walce odznaczyli się oddziały ppor. Kowalskiego, ppor. Fenrycha, ppor. Brzeskiego, ppor. Grabowskiego oraz ppor. Bartscha. Powstańcy z ziemi wrzeńskiej zasłużyli się szczególnie na odcinkach inowrocławskim, szubińskim i kcyńskim.

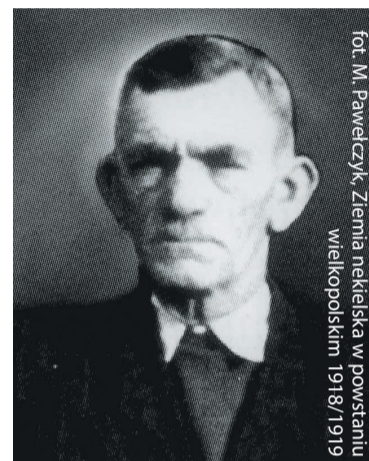
Po tych zwycięstwach ppłk. K. Grudzielski szefem swojego sztabu mianował ppor. Palucha. Sztab frontu północnego składał się z 1) dowódcą – ppłk. Kazimierz Grudzielski, 2) szef sztabu – ppor. Paluch, 3) pierwszy adiutant – ppor. T. Fenrych, 4) oficer łączności – ppor. W. Brzeski, 5) dowódca kompanii sztabowej – ppor. Lerchfeld, 6) kapelan – ks. Zabłocki.

Po przeciwnej stronie Niemcy zgromadzili znaczne siły zbrojne. Utworzono

narzewo atakował IV Batalion Grenzschutzu i oddział marynarzy wspartych przez pociąg pancerny P.Z. 22. Niemcom udało się zająć ponownie Rynarzewo 1 lutego, a Szubin 2 lutego. Kompania gnieźnieńska i oddział Sempirskiego z Poznania zdobyli ostatecznie Rynarzewo 5 lutego. Dwa dni później Niemcy zajmują Zamość, przedmieście Rynarzewa z dworcem kolejowym Rynarzewo. 8 lutego przybyły posiłki, w tym nekielsko-wrzeński batalion kpt. Z. Beutlera. Jego zadaniem było wysadzenie pociągu pancernego. 11 lutego ppłk. K. Grudzielski wydał wytyczne dla saperów, aby wysadzili tor przed i za składem pociągu pancernego. Akcja ataku na pociąg nastąpiła na pewno po 12 lutego, czyli po dotarciu przez powstańców do torów Zamościu (17 lutego?, 18 lutego? – są rozbieżne relacje co do daty, zaś pomnik w Zamościu pod Rynarzewem podaje datę 18 lutego 1919 r., już po rozejmie). Według relacji W. Tomczaka akcja odbyła się nocą 17 lutego. Pod Zamość przyjechał pociąg pancerny P.Z. 22. Zatrzymał się kilkaset metrów przed stacją. Niemieccy żołnierze skontrolowali tory przed nim. Niczego niebezpiecznego nie zauważali na torach, gdyż spadł śnieg. Gdy pociąg przejechał, nastąpił wybuch. Od południa pociąg zaatakowała 4 kompanie gnieźnieńska. Na posterunku stał Wincenty Tomczak, Andrzej Hadada i Ignacy Piotrowski z Nekli. Po wybuchu pobiegli w kierunku pancerni-



Wincenty Tomczak



Andrzej Hadada

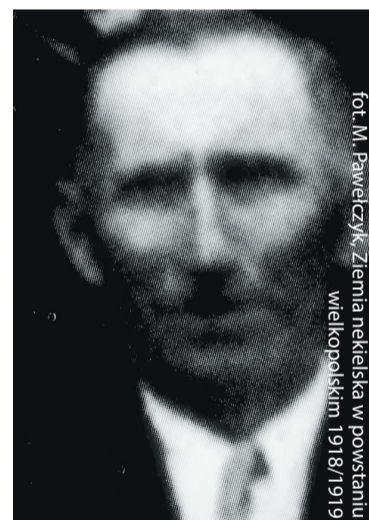
jących się z pociągu Niemców silny ogień, tak że musieli się wycofać. Pozostawili na torze jednego ranego Niemca, który wskazał, że nie był to pociąg pancerny, tylko transportowy. Zdobyty przez powstańców pociąg pancerny ochrzczono imieniem „Danuta”. Walczył on następnie w powstaniach śląskich oraz w wojnie niemiecko-polskiej we wrześniu 1939 r.

Zdobycie samochodu pancernego

Z kolei podczas bitwy o Budzyń 7 lutego 1919 r. powstańcy z kompanii rogozińskiej W. Skotarczaka zdobyli samochód pancerny Erhardt M1917. Był to silny, uzbrojony pojazd, zwany pancernikiem, posiadający sześć karabinów maszynowych oraz miotacz ognia. Gen. J. Dowbor-Muśnicki 21 lutego 1919 r. wydał rozkaz „*ceniąg wysoko powodzenie wojsk północnego od-*



ppłk. Kazimierz Grudzielski wraz z powstańcami przy zdobytym samochodzie pancernym ka i obesli go od strony północnej. Niemcy nie spodziewali się nikogo z tej strony. Gdy zauważono Polaków, puszczono w ich kierunku serię z karabinów. Postrzały otrzymali Tomczak i Piotrowski. Natomiast Hadada jako pierwszy doskoczył do pociągu, a za nim pozostali ranni. Z Bydgoszczy nadjechał kolejny pociąg pancerny. Hadada zdążył go zauważyć. Powstańcy otworzyli do rozładowu-



Ignacy Piotrowski

Rozejm i linia demarkacyjna

16 lutego w Trewirze państwa Ententy i Republika Weimarska zawarły traktat rozejmowy. Pod wpływem referatu Romana Dmowskiego ogłoszonego na konferencji paryskiej oraz żądania marszałka Ferdynanda Focha do układu dopisano zakończenie walki pomiędzy Niemcami a Polakami na froncie powstania wielkopolskiego. Zobowiązano do zaprzestania walki oraz wytyczono linię demarkacyjną. Rozejm wszedł w życie 18 lutego o godz. 18.00. Dzięki działaniom powstańców wielkopolskich, w tym z ziemi wrzeńskiej, na froncie północnym wytyczono linię demarkacyjną według utrzymanych pozycji, w większości wzdłuż Noteci. Zakończyło się powstanie wielkopolskie.



Sebastian Mazurkiewicz

Literatura:

1. Powstanie Wielkopolskie, I Front Północny, na podstawie aktów i meldunków zestawili ppor. Tadeusz Fenrych.
2. Pociąg Pancerny P.Z. 22 Starofordoski Spichlerz Historii.



Pociąg pancerny P.Z. 22 (fot. maj 1919 r.) dowództwa z liczną obsadą oficerską. Ściągnięto pociągi i automobile (samochody) pancerne, artylerię ciężką i lekką. Na początku lutego Niemcy zaatakowali na całej linii frontu północnego.

Neklanie zdobywają pociąg pancerny

Niebezpieczny dla powstańców był pociąg pancerny (*Panzerzug 22 – P.Z. 22*) przyjeżdżający od Bydgoszczy. Kursował na linii Bydgoszcz-Rynarzewo-Szubin-Kcynia. Brał on udział m.in. w drugiej bitwie o Szubin. Stałe zagrożenie ze strony pociągu pancernego wymusiło podjęcia akcji mającej wyeliminować go z walki. Powstańcy zerwali tory kolejowe w rejonie Złotnik Kujawskich. Podpalili i zniszczyli most na Noteci w okolicy Białośliwia (Szczepice). Zajęli i zabezpieczyli most na Noteci pod Osiekiem. W czasie ciężkich walk na linii Kcynia-Szubin-Ry-

go, komendanta Kcyni, drugi rozkaz, aby opuścić miasto i przenieść siły na południe od Noteci. W Nakle wybuchła panika po informacji o zajęciu przez Niemców Żnina i Szubina oraz o planowanym przez nich uderzeniu na Kcynię. Wobec tego ppor. Bartkowski wycofał powstańców do Kcyni wraz z całym zdobytym uzbrojeniem. Sam zaś został w Nakle, aby pertraktować z Niemcami zawieszenie broni.

Tę groźną sytuację opanował ppłk. Kazimierz Grudzielski, który objął swoim dowództwem front północny ciągnący się wzdłuż Noteci od Kruszwicy przez Nakło do Czarnkowa, podzielony na sześć, a potem siedem odcinków. Grudzielski odcinki frontu obsadził wojskami:

- 1) Odcinek Inowrocław – ppor. Cyma,
- 2) Odcinek Łabiszyn – por. I. Mielżyńskiego,
- 3) Odcinek Szubin – p. Tomaszewskiego,